

Sygn. akt VIII **Pa 96/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Grzegorz Tyrka
Sędziowie:	Jolanta Łanowy-Klimek del. Magdalena Kimel (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2019r. w Gliwicach

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko K. Z. (Z.)

o odszkodowanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 19 grudnia 2018 r. **sygn. akt** VI P 95/18

1) oddala apelację;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) sędzia del. Magdalena Kimel (spr.) (-) sędzia Grzegorz Tyrka (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek

Sygn. akt VIII Pa 96/19

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu domagała się zasądzenia od pozwanej K. Z. kwoty 6 938,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia 7 listopada 2017 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za mienie powierzone pracownikowi. Powódka w szczególności powoływała się na możliwość powierzenia mienia przez czynności konkludentne (dorozumiane). Nadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podała, że stanowisko pracy pozwanej charakteryzowało się znaczną samodzielnością i obejmowało nadzór kasy spółki oraz comiesięczne sporządzanie raportów kasowych. W dniu 31 maja 2017 roku pozwana wypowiedziała umowę o pracę z zachowaniem dwutygodniowego terminu wypowiedzenia, w konsekwencji czego pozwana dokonała zwrotu wykorzystywanych w trakcie pełnienia obowiązków służbowych kart płatniczych. Pozwana odmówiła jednak podpisania protokołu przekazania – przejęcia kasy z dnia 13 czerwca 2017 roku, w którym wykazano stan gotówki w kasie w wysokości 35,25 zł. Powódka nadmieniła, że w dniu 14 czerwca 2017 roku pozwana sporządziła wyjaśnienia, w których wskazała, że nie został sporządzony poprzedni protokół – nie sprawdzono poprzedniego stanu gotówki, a jako osoba bez doświadczenia pozwana nie rozumiała funkcjonowania i prowadzenia raportu kasowego. Powódka podkreśliła, iż pozwana wcześniej nie zgłaszała powódce konieczności odbycia dodatkowych szkoleń, a powódka nie miała podstaw do poddawania pod wątpliwość umiejętności pozwanej.

W dalszej części powódka wskazała, że pozwana pismem z dnia 22 czerwca 2017 roku została wezwana do udzielenia wyjaśnień i dostarczenia dokumentów potwierdzających rozchód gotówki w kwocie 6 938,92 zł. Pozwana utrzymywała, że nie jest odpowiedzialna za zaistniałe braki.

Powódka wskazała, że wystosowała do pozwanej w dniu 7 listopada 2017 roku wezwanie do zapłaty. Pozwana nie ustosunkowała się do próby ugodowego, pozasądowego załatwienia sprawy utrzymując, że do zakresu jej obowiązków nie należało prowadzenie kasy.

Powódka oznaczyła wartość przedmiotu sporu na kwotę 6 939 zł.

Pozwana K. Z. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie swojego stanowiska podniosła, że nie miała określonego zakresu obowiązków, nadto powódka nigdy nie powierzyła pozwanej obowiązków związanych z prowadzeniem kasy. Pozwana wskazała też, że w trakcie zatrudnienia nie podpisywała umowy regulującej jej odpowiedzialność materialną. Kolejno pozwana oświadczyła, że przed faktycznym objęciem prowadzenia przez nią kasy powódka nie przeprowadziła inwentaryzacji środków pieniężnych znajdujących się w kasie.

W dalszej części stanowiska pozwana podkreśliła, że powódka nie przedstawiła żadnych dokumentów z których wynikałby zaistniały w kasie niedobór oraz aby niedobór ten powstał w okresie, w którym pozwana prowadziła kasę.

Ostatecznie pozwana podniosła, że w przypadku uznania roszczenia przez Sąd, to odpowiedzialność ogranicza się do kwoty odpowiadającej trzymiesięcznemu wynagrodzeniu pozwanej, a to łącznie 4 800 zł.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach (sygn. akt VI P 95/18) oddalił powództwo (pkt 1) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Sąd I instancji ustalił, że pozwana była zatrudniona u powódki od dnia 2 sierpnia 2016 roku do dnia 17 czerwca 2017 roku na podstawie umowy o pracę (początkowo na okres próbny, natomiast od dnia 2 listopada 2016 roku na czas nieokreślony) w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku asystentki zarządu. Z chwilą zatrudnienia pozwanej nie został jej przedstawiony zakres obowiązków pracowniczych. O. S. – poprzedniczka na stanowisku powierzonym pozwanej – przed zakończeniem swojej pracy u powódki wprowadzała pozwaną w jej obowiązki, co trwało przez około 3-4 dni. Kolejno pozwaną w zasady pracy biurowej wdrażała M. C.. Pozwanej została przekazana kasa – karty bankomatowe oraz kasetka. Nie nastąpiło formalne przekazanie mienia, nie został także wykonany spis z natury zawartości kasy. O. S. powiadomiła pozwaną ustnie, że ma się zajmować kasą. Pozwanej został także udostępniony plik w programie E., w którym O. S. dokonywała wpisów odnośnie gotówki, która wpływała do kasy oraz wydatków. Tak dokonane zestawienie przekazywanie było księgowej. Również pozwana miała w ten sam sposób dokonywać adnotacji odnośnie wpłat i wypłat gotówki z kasy.

Podczas trwania stosunku pracy O. S., powódka nie dokonywała inwentaryzacji kasy.

Pieniądze znajdujące się w kasetce były przeznaczone za zakupy do produkcji, gotówka była także rozdysponowana na potrzeby pracowników. Pieniądze z kasetki przeznaczone były także na bieżące wydatki. Zwyczajowo znajdowały się tam niewielkie kwoty.

Sąd Rejonowy ustalił, że z dokonanego przez pozwaną sumarycznego zliczenia pozycji w programie E. wynikało, że po zakończeniu stosunku pracy O. S. powinna pozostać gotówka około 5 000 zł – 6 000 zł. Z historii konta powódki wynikało, że kwoty były pobierane z tegoż konta w miesiącu lipcu – przed rozpoczęciem pracy pozwanej u powódki. Pozwana po ujawnieniu braku środków w kasetce podjęła próbę wyjaśnienia niedoboru wraz z księgową oraz M. C.. Sprawa stanu finansów nie została wyjaśniona.

W dniu 31 maja 2017 roku pozwana złożyła oświadczenie woli w przedmiocie rozwiązania stosunku pracy z powódką, zachowując dwutygodniowy okres wypowiedzenia.

W dniu 13 czerwca 2017 roku powódka sporządziła protokół przekazania kasy, którego podpisu pozwana odmówiła. Pozwana w dniu 14 czerwca 2017 roku dokonała przeliczenia kasy w obecności M. C., J. D. oraz J. W.. W wyniku zliczenia stanu rzeczywistego gotówki przekazaniu podlegało 35,25 zł.

Pozwana w dniu 14 czerwca 2017 roku złożyła wyjaśnienia w związku z niepodpisaniem protokołu przekazania kasy, wskazując, iż nie dokonano oficjalnego przekazania kasy. Pozwana w wyjaśnieniach zaznaczyła, że z dniem jej zatrudnienia nie została przeprowadzona inwentaryzacja kasy – nie sprawdzono rzeczywistego stanu gotówki, który został zdany przez poprzedniczkę pozwanej. W treści przedmiotowych wyjaśnień pozwana podała także, że w czasie trwania stosunku pracy była osobą bez doświadczenia, formalnie i merytorycznie nie upoważnioną do prowadzenia wewnętrznej kasy.

W okresie zatrudnienia pozwanej nie były też przeprowadzane okresowe kontrole stanu kasy.

Pozwana w dniu 16 czerwca 2017 roku zwróciła powierzone jej karty płatnicze, oraz sprzęt w postaci laptopa oraz dwóch telefonów komórkowych. W tym samym dniu karty płatnicze jakie udostępniono pozwanej – była to karta O. S. oraz karta na nazwisko pozwanej zostały w obecności M. C., R. K. oraz pozwanej zniszczone.

W dniu 22 czerwca 2017 roku powódka wystosowała do pozwanej pismo prosząc o dostarczenie dokumentów potwierdzających rozchód gotówki z kasy na łączną kwotę 6 938,92 zł lub uzupełnienie brakujących w kasie środków we wskazanej kwocie.

Pozwana w odpowiedzi poinformowała, że nie jest zobowiązana do zapłaty kwoty 6 938,92 zł, podając, że zaistniałe braki nie są powodem jej działania.

Sąd Rejonowy ustalił również, że kasetka była przechowywana w ogólnodostępnej szafie oraz nie była zamykana na klucz. Na klucz zamykana była jedynie szafa, w której znajdował się kasetka. Klucz do szafy był ogólnodostępny, a szafa z kasetką nie zawsze była zamykana.

Od chwili objęcia kasy przez pozwaną, po zakończeniu pracy zamykała ona szafę z kasetką, a klucz do szafy oraz kartę bankomatową którą dysponowała zabierała do domu.

Praca u powódki był pierwszą pracą biurową pozwanej. We wcześniejszym okresie pozwana pracowała na stanowisku operatora maszyn na produkcji.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd uznał, że roszczenie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, że poszczenia powódki oparte były na podstawie konstrukcji odpowiedzialności pracownika przewidzianej w art. 124 k.p. i art. 125 k.p. regulujących odpowiedzialność pracownika za szkodę powstałą wskutek niewyliczenia się pracownika z mienia powierzonego z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia się.

W ocenie Sądu Rejonowego za powstałe w kasetce braki finansowe nie można obciążyć pozwanej. Powódka nie wykazała, aby sposób w jaki przekazano pozwanej pieczę nad kasą był prawidłowy. Powódka nie dokonała rozliczenia stanu kasy w chwili przekazywania jej pozwanej. Pozwana nie miała także przeprowadzonego instruktarzu stanowiskowego. Powołując się na stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach, Sąd Rejonowy wskazał, że prawidłowe powierzenie mienia to takie, które dla przejmującego ustala stan zerowy, czyli punkt wyjścia, w kierunku późniejszych rozliczeń, bowiem inwentaryzacja początkowa i końcowa dają możliwość wyliczenia ewentualnego braku (niedoboru w mieniu) – wyrok z dnia 21 kwietnia 1995 roku, III APr 82/94, OSA 1997/7-8/22. Dalej wskazał, że powódka nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczność prawidłowego powierzenia mienia pozwanej chociażby poprzez sporządzenie protokołu przekazania- przejęcia kasy. Co więcej, podniosła, że z zeznań świadków jak i samej pozwanej wynika w, że kasetka nie była zamykana na klucz, a szafa w której się znajdowała była ogólnodostępna. Ponadto wskazano, że powódka informację o tym iż w środkach finansowych istnieją braki powzięła, na krótko po przejęciu kasetki przez pozwaną, a mimo to nie dążyła do wyjaśnienia sytuacji.

Sąd I instancji zaznaczył, że skoro powódka nie przeprowadziła kontroli stanu kasy w chwili, kiedy została ona powierzona pozwanej, to nie można ustalić jaki był rzeczywisty stan środków finansowych, w konsekwencji czego nie ma podstaw do uwzględnienia dochodzonego roszczenia.

Zdaniem Sadu Rejonowego powódka nie powierzyła (nawet przez czynności konkludentne) mienia pozwanej w sposób prawidłowy, a tym samym pozwana nie może ponosić odpowiedzialności za stwierdzone braki w środkach finansowych.

W dalszej części, Sąd I instancji zaznaczył, że zgodnie z art. 114 k.p. pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach niniejszego rozdziału. Pracownik ponosi odpowiedzialność za szkodę w granicach rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikała szkoda (art. 115 k.p.). Pracodawca jest obowiązany wykazać okoliczności uzasadniające odpowiedzialność pracownika oraz wysokość powstałej szkody (art. 116 k.p.).

Pracownik ponosi odpowiedzialność materialną, jeżeli pracodawca wykaże spełnienie wszystkich przesłanek uzasadniających tę odpowiedzialność:

- 1) naruszenie obowiązków pracowniczych,
- 2) winę pracownika,
- 3) wysokość rzeczywistej straty,
- 4) normalny związek przyczynowy między zachowaniem pracownika a powstałą stratą.

Pracownik nie ponosi ryzyka związanego z działalnością pracodawcy, a w szczególności nie odpowiada za szkodę wynikłą w związku z działaniem w granicach dopuszczalnego ryzyka – art. 117 § 2 k.p.

Sąd Rejonowy podniósł następnie, że naruszenie obowiązków pracowniczych zachodzi wówczas, gdy pracownik działa sprzecznie z ciążącym na nim obowiązkiem lub gdy nie podejmuje działania, mimo że powinien był to uczynić. Wskazał, że wina nieumyślna pracownika może przybrać formę lekkomyślności, gdy bezpodstawnie przypuszcza on, że uniknie wyrządzenia szkody lub niedbalstwa, gdy nie przewiduje on wyrządzenia szkody, mimo że mógł i powinien przewidzieć nastąpienie tego skutku. Ocena bezpodstawności przypuszczenia co do uniknięcia wyrządzenia szkody oraz możliwości przewidzenia jej wyrządzenia jest dokonywana z uwzględnieniem indywidualnych cech pracownika,

mając na uwadze poziom wykształcenia pracownika, jego doświadczenie zawodowe, rozwój umysłowy oraz wiek. Podniósł również, że zachowanie pracownika jest zawinione, gdy można mu postawić zarzut, że z uwagi na jego cechy indywidualne mógł – w konkretnych okolicznościach, w których wykonywał pracę - uniknąć wyrządzenia szkody. Sąd Rejonowy powołał się również na wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1977 roku (IV PR 109/77, LEX nr 14384), w którym wskazano, że zgodnie z art. 114 i 115 k.p. pracownik ponosi odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez zakład pracy tylko w razie zawinionego niewykonania obowiązków pracowniczych, pozostającego w związku przyczynowym ze szkodą. Z samego faktu powstania szkody, gdy nie wchodzi w grę szczególna odpowiedzialność za mienie powierzone, nie można domniemywać winy pracownika, jak również niedopełnienia przez niego swoich obowiązków. Ponadto Sąd Najwyższy w tezie II uchwały z dnia 29 grudnia 1975 roku podkreślił, że na zakładzie pracy spoczywa ciężar wykazania, że szkoda powstała z winy pracownika. Oznacza to, że w razie dochodzenia od pracownika odszkodowania z art. 114 k.p. to na pracodawcy spoczywa ciężar łącznego wykazania szkody i jej wysokości, winy pracownika oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy powstaniem albo zwiększeniem szkody a zachowaniem się pracownika (patrz: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 września 2012 roku, III APa 20/12, LEX nr 1223232).

Ostatecznie Sąd Rejonowy uznał, że powódka nie sprostала obowiązkowi dostarczenia dowodów (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.) dla stwierdzenia, że pozwana naruszyła swoje obowiązki pracownicze, działała w sposób zawiniony a jej zachowanie doprowadziło do powstania szkody. Sąd Rejonowy nie dopatrywał się po stronie pozwanej powyższych przesłanek odpowiedzialności materialnej wobec pracodawcy.

W związku z powyższym, Sąd I instancji uznał, że pozwana nie może ponosić odpowiedzialności za powstałe niedobory także na zasadzie winy, a powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

O kosztach zastępstwa procesowego strony pozwanej Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c., art. 99 kpc oraz przepisów § 2 ust. 4 i § 9 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku, 1804 ze zm. – w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia pozwu).

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się strona powodowa. Wniosła apelację, w której zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które wywarło wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a) art. 233 S 1 KPC poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów skutkiem czego niezasadnie uznano, że w sprawie pozwana nie naruszyła swoich obowiązków pracowniczych i nie uszczupliła mienia powódki;

b) art. 232 KPC poprzez bezpodstawne uznanie, że powódka nie dopełniła w sprawie obowiązku dostarczenia dowodów wskazujących naruszenie przez pozwaną obowiązków pracowniczych;

c) art. 217 § 1, 2 i 3 KPC w zw. z art. 227 KPC i w zw. z art. 240 S 1 KPC poprzez bezpodstawne pominięcie dowodu z przesłuchania świadka B. R., w czasie gdy okoliczności, na które powołano dowód z przesłuchania świadka miały istotny wpływ dla rozstrzygnięcia sprawy.

W związku z powyższym, zdaniem strony skarżącej doszło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy i uznania, że pozwana nie naruszyła obowiązków służbowych i nie uszczupliła mienia powódki.

Strona powodowa wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania;

- zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych

- dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka B. R..

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jest nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny, a następnie dokonał jego właściwej oceny i trafnie zastosował obowiązujące przepisy. Tym samym Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i wyprowadzone na ich podstawie wnioski oraz ocenę prawną. Nie zachodzi w tej sytuacji potrzeba szczegółowego ich powtarzania (vide wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1999r., sygn. akt I PKN 21/98).

Zarzuty apelacji nie zasługują na uwzględnienie. Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny wówczas, gdyby apelująca wykazała uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. w sprawie III CK 314/05 opublikowany lex nr 172176). Ocena mocy i wiarygodności dowodów przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 2005 r. w sprawie I ACa 456/05 opublikowany lex nr 177026).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez stronę skarżącą stanu faktycznego, ustalonego przez nią na podstawie własnej oceny dowodów.

Wbrew zarzutom apelacji, z zebranego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie wynika, by powódka wykazała, iż pozwana ponosi odpowiedzialność za powstały w kasie niedobór. Należy podkreślić, że aby przypisać pozwanej odpowiedzialność za mienie powierzone, strona powodowa musiałaby udowodnić, że doszło do prawidłowego powierzenia mienia w warunkach umożliwiających jego strzeżenie, co nie miało miejsca w rozpoznawanej sprawie. To pracodawcę obciąża dowód prawidłowego powierzenia mienia (tak też.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2013 r., sygn. akt I PK 140/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 czerwca 2013 r., sygn. akt III APa 13/13). Jak słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, nie został sporządzony protokół przekazania pozwanej środków pieniężnych, bądź inny dokument z którego wynikałoby, jaka kwota pieniężna została pozwanej przekazana. Zresztą, strona powodowa takich argumentów nawet nie podnosiła. Tym samym w okolicznościach niniejszej sprawy, pozwana nie mogła prawidłowo rozliczyć się z powierzonego mienia. Brak danych obejmujących wyjściowy stan kasy w chwili nawiązania współpracy z pozwaną, wyklucza możliwość przypisania pozwanej odpowiedzialności za powstały niedobór finansowy.

Prawidłowe powierzenie musi zapewniać udział pracownika przy ustalaniu ilości i jakości przekazanego mu mienia. Z reguły wymagane jest pisemne potwierdzenie tych okoliczności przez pracownika. Jeżeli pracodawca nie wykaże prawidłowego powierzenia mienia, nie może skutecznie dochodzić odszkodowania na podstawie art. 124 kp (komentarz do kodeksu pracy Kazimierz Jaśkowski System Informacji Prawnej LEX 2019).

Ponadto pracodawca nie zapewnił odpowiednich warunków zapewniających zabezpieczenie środków finansowych. Sąd Rejonowy trafnie ustalił, że pieniądze były przechowywane w niezamykanej na klucz kasetce, następnie umieszczanej w szafie, do której klucz był powszechnie dostępny.

Należy również podkreślić, że to obowiązkiem pracodawcy było przeszkolenie pracownika, któremu powierzone zostały środki pieniężne, a także sporządzenie protokołu przekazania kasy, stworzenie odpowiednich warunków zapewniających zabezpieczenie środków pieniężnych. Wbrew twierdzeniom apelującej, to na niej spoczywał obowiązek dopełniania wyżej wymienionych obowiązków, czego nie uczyniono.

Odnosząc się natomiast do zarzutu pominięcia przez Sąd Rejonowy dowodu z zeznań świadka B. R., wskazać należy, że Sąd I instancji zasadnie ten wniosek pominął, lecz podał nieprawidłową podstawę prawną decyzji procesowej. Brak jest bowiem podstaw do pominięcia dowodu z zeznań świadka uwagi na jego niestawienie na rozprawie. Dowód z zeznań świadka B. R. powinien zostać pominięty jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzający do przedłużenia postępowania. W niniejszej sprawie nie miał bowiem znaczenia fakt odmowy podpisania przez pozwaną protokołu w momencie zakończenia przez nią współpracy ze stroną powodową, czy też nie zgłaszanie przez pozwaną uwag w zakresie zabezpieczenia kasy. Istotnym była, jak podkreślono powyżej, kwestia prawidłowości przekazania przez stronę powodową pozwanej mienia oraz stworzenie odpowiednich warunków zabezpieczających mienie. Jednocześnie strona powodowa nie podała czy wnioskowany świadek jest pracownikiem strony powodowej, a jeżeli tak, to jakie stanowisko zajmuje. Świadek M. C. podczas rozprawy przed Sądem I instancji w dniu 5 września 2018 r. wskazała, że B. R. „(...) nie była pracownikiem, ale żoną właściciela, jednak rzadko bywała w firmie, może raz lub dwa za okres pracy pozwanej.” (k.100).

Jednocześnie z tych samych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił wniosek o przeprowadzenie tego dowodu przed sądem drugiej instancji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację strony powodowej jako bezzasadną..

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono po myśli art. 98 §1 i 3 kpc. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono w oparciu o §2 pkt 4 w zw z § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.) zasądzając od powódki, jako od strony przegrywającej proces na rzecz pozwanej kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) Sędzia (del) Magdalena Kimel (-) sędzia Grzegorz Tyrka (-) sędzia Jolanta Łanowy- Klimek